

Sygn. akt IV Ca 182/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Płocku** IV Wydział Cywilny - Odwoławczy

W składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Waław Banasik

Sędziowie SO Małgorzata Szeromska

SO Joanna Świerczakowska

Protokolant st. sekr. sąd Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 listopada 2017r. w P.

sprawy z **wniosku** M. B.

**z udziałem** P. B., S. B., A. P., I. K.

o dział spadku i zniesienie współwłasności

na skutek apelacji A. P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sierpcu z dnia 21 października 2016 r.

sygn. akt I Ns 459/15

### **postanawia:**

1. zmienić zaskarżone postanowienie:

- w punkcie I i ustalić, że w skład spadku po B. B. (1) wchodzi udział we współwłasności opisanej w tym punkcie nieruchomości w wysokości  $\frac{1}{2}$  (jedna druga) części o wartości 131.350 (sto trzydzieści jeden tysięcy trzysta pięćdziesiąt) złotych, a wartość przedmiotu działu spadku i zniesienia współwłasności wynosi 262.700 (dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące siedemset) złotych,

- w punkcie III i obniżyć wysokość zasądzonych spłat do kwot po 24.628,12 (dwadzieścia cztery tysiące sześćset dwadzieścia osiem i 12/100) złotych, płatnych w terminie do dnia 31 grudnia 2017 r.,

2. oddalić apelację w pozostałej części,

3. nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku od A. P. kwotę 3.588,67 (trzy tysiące pięćset osiemdziesiąt osiem i 67/100) złotych, od I. K., M. B., P. B. kwoty po 468,08 (czterysta sześćdziesiąt osiem i 08/100) złotych tytułem zwrotu wydatków,

4. przyznać adwokat A. T. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za wykonywanie obowiązków kuratora wnioskodawcy M. B. w postępowaniu apelacyjnym, którą to kwotę wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sierpcu,

5. oddalić wnioski M. B., I. K., P. B. o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sierpcu postanowieniem z dnia 21 października 2016 r. w sprawie I Ns 459/15 ustalił, że w skład spadku po B. B. (1) zmarłej 21 czerwca 1992 r. w P. ostatnio stale zamieszkałej w Ż. wchodzi zabudowana nieruchomości rolne położona w Ż. oznaczona jako działka nr (...) o powierzchni 4,42 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 316.400 zł; dokonał działu spadku po B. B. (1) i zniesienia współwłasności wyżej wskazanej nieruchomości przez przyznanie jej na wyłączną własność A. P.; zasądził od A. P. na rzecz I. K., M. B. i P. B. kwoty po 59.325 zł tytułem spłaty i kwoty te rozłożył na 2 raty, pierwszej w kwotach po 30.000 zł płatnych w terminie do 30 kwietnia 2017 r., drugiej w kwotach po 29.325 zł. płatnej do 30 października 2017 r. z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat; na wyżej wskazanej nieruchomości ustanowił na rzecz S. B. dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą, polegającą na prawie do wyłącznego korzystania z jednego pokoju z prawem swobodnego poruszania się po podwórku; orzekł o kosztach postępowania.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

B. B. (1) zmarła w dniu 21 czerwca 1992 roku w P.. Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Sierpcu z dnia 18 kwietnia 2014 roku spadek po niej nabyli mąż S. B. w 1/4 części oraz dzieci A. P., P. B. I. K. i M. B. po 3/16 części w tym gospodarstwo rolne położone w Ż. .

Umową zawartą w dniu 11 kwietnia 1986 roku w formie aktu notarialnego J. i H. B. – rodzice spadkodawczyni przekazali na rzecz B. B. (1) własność nieruchomości rolnej położonej w Ż. gm. M. oznaczonej jako działka (...) o powierzchni 4,4200 ha dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu prowadzi księgę wieczystą (...). W dniu przekazania gospodarstwa spadkodawczyni jak w dniu jej śmierci na nieruchomości znajdował się dom zbudowany w latach 60-tych z pustaka o wymiarach 11,20 x 9,10 m, kryty eternitem, bez podpiwniczenia . W budynku znajdują się dwie kuchnie i dwa pokoje. Po śmierci spadkodawczyni został dobudowany ganek. Ponadto na nieruchomości znajdowała się obora z gliny o wymiarach 12,90m x5,95 m zbudowana w pierwszej połowie XX wieku kryta eternitem oraz drewniana stodoła o wymiarach 10.0 m x5,6m kryta blachą. W dniu otwarcia spadku istniały także dwie drewniane przybudówki przylegające do stodoły obecnie nieistniejące. Obecny stan obory i stodoły jest zły. Na działce (...) przeważają grunty klasy R IIIb i R IVa, znajduje się tam pastwisko trwałe o pow. 0,63 ha, grunty orne o pow. 4,34 ha i sad o pow. 0,33 ha. Siedlisko zajmuje 0,12 ha wartość nieruchomości według jej stanu na dzień 21 czerwca 1992 roku a cen z chwili orzekania wynosi 367 600 zł z czego 125 300 to wartość siedliska zaś kwota 242 300 to wartość gruntów rolnych. Po śmierci spadkodawczyni w budynku mieszkalnym zostało zamontowane c.o. i zrobiona łazienka. Na nieruchomości spośród spadkobierców po śmierci B. B. (1) mieszkał S. B. wraz dziećmi P. B. i A. P.. M. B. i I. K. zamieszkiwali poza gospodarstwem.

Spadkodawczyni na nieruchomości ustanowiła dla swoich rodziców J. i H. B. dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z dwóch izb od strony północnej w domu mieszkalnym ogrzanych i oświetlonych kosztem następcy oraz 1/4 części budynków gospodarczych według wyboru uprawnionych. Małżonkowie B. mieli też prawo do korzystania z części działki (...) o pow. 30 arów w miejscu przez siebie wybranym. J. B. zmarł w 1993 roku. H. B. zmarła w dniu 6 grudnia 2015 roku w wieku 102 lat. J. i H. B. korzystali z jednego pomieszczenia w domu – kuchni od strony północnej. Po śmierci męża H. B. faktycznie korzystała tylko z pomieszczenia kuchni. W pokoju stały jej meble: lustro, tapczan i szarfa z pokoju korzystały wnuki w miarę dorastania, I. K., M. B., P. B. i A. P., za życia H. B. pokoje nie były remontowane i nie zmieniły swojego charakteru. H. B. poruszała się swobodnie po całym domu, czas spędzała z pozostałą rodziną , jadła z nimi posiłki i oglądała telewizję w swoim pomieszczeniu spała. Po śmierci B. B. (1) w gospodarstwie znajdował się opał zakupiony przez jej rodziców w czasie przed przekazaniem gospodarstwa jednak po jego zużyciu opał do ogrzania całego domu kupował S. B., który także uiszczał rachunki za prąd i wodę. W sierpniu 1992 roku H. B. złamała nogę co ograniczyło jej możliwość pracy w ogródku. Wspólnie z wnuczką A. P. zajmowała się

przydomowym ogródkiem o powierzchni 350 m<sup>2</sup>, z którego warzywa przeznaczone były dla całej rodziny. Wartość faktycznie wykonywanych przez H. B. praw wynosi 51 200 zł.

S. B. w 1997 roku wyraził zgodę na wybudowanie na działce (...) gazociągu tranzytowego na tą okoliczność w dniu 10 września 1997 roku zawarł z spółką (...) S.A. w W. umowę. Budowa rurociągu trwała w latach 1997, 1998 i 1999 w tym czasie z tytułu szkód w uprawach, dodatkowych kosztów uprawy, usuwanie chwastów S. B. otrzymał łącznie kwotę 9.866,23 zł.

Twierdzenia stron dotyczące składu spadku były zgodne. Także świadek I. B., wnioskodawca i uczestnicy postępowania jednakowo podawali o zakresie w jakim H. B. korzystała z przysługujących jej uprawnień. Udziały stron postępowania w majątku spadkowym nie były kwestionowane. Nie było również między stronami sporu co do nieruchomości wchodzących w skład spadku. Ich wartość została ustalona na podstawie opinii biegłego Z. R., którą Sąd Rejonowy w całości uznał za wiarygodną.

Od początku postępowania nie było sporne, iż nieruchomość winna przypaść na własność A. P. ze spłatami na rzecz pozostałych współwłaścicieli, za wyjątkiem S. B., który oświadczył, że rezygnuje ze swojego udziału na rzecz córki i wniósł o ustanowienie służebności mieszkania na co A. P. wyraziła zgodę. Sąd Rejonowy uznał taki dział spadku i zniesienie współwłasności na optymalny bowiem A. P. pracuje w gospodarstwie rolnym, posiada więc odpowiednie kwalifikacje aby kontynuować produkcję rolną. Wraz z mężem jest zaangażowana w produkcję rolną i już zdążyła poczynić inwestycje ją ułatwiające.

Strony nie wnosiły o rozliczenie pożytków z gospodarstwa w okresie od otwarcia spadku do zamknięcia rozprawy a jedynie o rozliczenie ewentualnego wynagrodzenia za posadowienie na nieruchomości rurociągu. Jak wynika z informacji (...) S.A. w W. nie zostało wypłacone wynagrodzenie, na nieruchomości nie ustanowiono za wynagrodzeniem służebności przesyłu, kwota łączna 9.866,32 zł. wypłacona w ciągu 3 lat miała charakter odszkodowania za zniszczone uprawy, utrudnienia w uprawie, koszty rekultywacji. W tym czasie nakłady na nieruchomość ponosił S. B. i on otrzymał odszkodowanie w zakresie w jakim zmniejszyły się pożytki z nieruchomości. Zdaniem Sądu I instancji kwota ta jako odszkodowanie nie podlega rozliczeniu skoro strony nie żądały rozliczenia pożytków i nakładów a jedynie wynagrodzenia za posadowienie rurociągu.

Ustalając wartość nieruchomości Sąd Rejonowy uwzględnił wartość obciążających nieruchomość świadczeń na rzecz J. i H. B. i o kwotę tę pomniejszył wartość całej nieruchomości 367.600 zł (wartość całej nieruchomości) – 51.200 zł (wartość zwaloryzowanych praw rzeczowych) = 316.400 zł - wartość całego spadku. Wartość udziału wnioskodawcy i uczestników A. P., I. K., M. B. i P. B. wynosi po 59.325 zł.

Nieruchomość została przyznana A. P., wnioskodawca i pozostali uczestnicy za wyjątkiem S. B. żądali spłat w wysokości odpowiadającej wartości ich udziału. Sąd Rejonowy zasądził zatem spłaty od A. P. na rzecz wnioskodawcy oraz uczestników I. K., M. B. i P. B. po 59.325 zł przy czym dla każdego z nich kwoty te będą płatne w dwóch ratach pierwsza po 30.000 zł płatną w terminie do 30 kwietnia 2017 roku zaś pozostała część kwoty płatna do 30 października 2015 roku. Od początku postępowania nie było sporne, że nieruchomość ma przypaść A. P. ze spłatami na rzecz pozostałych uczestników. Uczestniczka proponowała rodzeństwu spłaty po 37.000 zł zatem już w listopadzie 2015 roku dysponowała takimi kwotami zatem wypłata pierwszej raty nie będzie nastrożać problemów. Jednocześnie wypłata następnej raty ma nastąpić po zbiorach w 2017 roku co pozwoli na zgromadzenie środków pieniężnych. Oznaczając termin spłaty Sąd I instancji wziął pod uwagę przebieg całego postępowania, które toczy się od listopada 2015 roku co pozwoliło uczestniczce przygotować się na dokonanie spłat, deklaracje uczestniczki o możliwości spłat po 37.000 zł a jednocześnie wielkość gospodarstwa, z którego dochód nie pozwala na jednorazowe wypłacenie łącznej kwoty spłat 177.975 zł. Sąd Rejonowy orzekł również o odsetkach ustawowych za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności.

S. B. wniósł o ustanowienie na nieruchomości na jego rzecz służebności polegającej na prawie korzystania z pokoju i swobodnego poruszania się podwórku, zgodę na taką służebność wyraziła A. P. stąd orzeczono jak w pkt IV

postanowienia. Wnioskodawca i uczestnicy A. P., P. B. i I. K. byli jednakowo zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy stad zasądzono od nich na rzecz Skarbu Państwa koszty opinii biegłego w częściach równych.

Zgodnie z § 1. 1. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z dnia 9 grudnia 2013 r.) wysokość wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla strony w sprawie cywilnej, zwanego dalej „kuratorem”, nie może przekraczać stawek minimalnych przewidzianych przepisami określającymi opłaty za czynności adwokackie. Biorąc powyższe pod uwagę wynagrodzenie adw. A. T. określono zgodnie z 6 pkt 6 zw. §9 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W pozostałym zakresie o kosztach orzeczono na podstawie art. 520 kpc.

Apelację od tego postanowienia złożyła uczestniczka postępowania A. P.. Zarzuciła ona Sądowi Rejonowemu:

1. błędne ustalenie wielkości udziałów uczestników postępowania w spadkowym gospodarstwie rolnym,
2. błędne ustalenie wartości przedmiotu działu spadku i zniesienia współwłasności,
3. bezpodstawne oddalenie jej wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

Apelująca wniosła o przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości oraz o zmianę zaskarżonego postanowienia przez ustalenie wartości szparkowego gospodarstwa rolnego na kwotę 119.651 zł i obniżenie zasądzonych splat do kwot po 11.217 zł z rozłożeniem ich na dwie raty.

### ***Sad Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest częściowo zasadna.

Zgodzić się przede wszystkim należy z zarzutem błędnego ustalenia wartości nieruchomości, będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Sąd Rejonowy ustalając powyższą wartość oparł się na opinii biegłego Z. R.. Jak słusznie wskazano i wypunktowano to w uzasadnieniu apelacji opinia ta obarczona jest licznymi i istotnymi błędami. Uchybienia te dotyczą opisu nieruchomości porównawczych, ważenia kryteriów wpływających na wartość szacowanej nieruchomości, tendencji wzrostowej rynku nieruchomości rolnych. Biegły przesłuchany na rozprawie apelacyjnej dnia 21 czerwca 2017 r. nie wyjaśnił przyczyn błędów zawartych w opinii, dlatego też Sąd Okręgowy postanowił dopuścić dowód z opinii innego biegłego R. K.. Opierając się na niekwestionowanej co do rzetelności i fachowości opinii tego biegłego Sąd II instancji dokonał własnych ustaleń faktycznych co do wartości objętego wnioskiem gospodarstwa rolnego, która wynosi 262.700 zł. Sporne między uczestnikami niniejszego postępowania w tym zakresie było wyłącznie to, jaki wpływ na wartość gospodarstwa rolnego miała obciążająca je służebność osobista na rzecz J. i H. B.. Rozstrzygnięcie w tym zakresie determinuje zasada słusznie wyrażona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, że w dziale spadku stan spadku ustala się według chwili otwarcia spadku, jego wartość zaś według cen z chwili dokonania działu spadku. A zatem, zarówno zakres obciążającej nieruchomości służebności osobistej jak i zasady wyliczenia jej wartości, ustalić należy według stanu z dnia 21 czerwca 1992 r. Wówczas nieruchomość obciążona była służebnością w zakresie określonym w § 4 umowy z dnia 11 kwietnia 1986 r. Nawet niewykonywanie w tym czasie owej służebności w pełnym zakresie nie spowodowało jej wygaśnięcia z uwagi na niespełnienie przesłanek z art. 293 k.c. W 1992 r. nie sposób było wiedzieć jak długo będzie owa służebność wykonywana, dlatego nie sposób przyjąć, jak zrobił to Sąd Rejonowy, pełnego rzeczywistego okresu wykonywania służebności przez osoby uprawnione. Sąd Okręgowy uznał zatem, że czas trwania obciążenia służebnością odpowiadać winna poziomowi prognozy dalszego życia H. B., jaką można było przewidywać w 1992 r. Tak też wartość tego obciążenia wyliczył biegły R. K.. Stojąc na takim stanowisku Sąd Okręgowy uznał za nieprzydatne dla wyniku niniejszego postępowania okoliczności objęte wnioskami dowodowymi M. B. z dnia 4 lipca 2017 r. (karta 325) i A. P. z dnia 28 sierpnia 2017 r. (karta 388-389) i wnioski te oddalił.

Zgodzić się również należy z zawartym w apelacji zarzutem błędnego ustalenia udziałów uczestników postępowania we współwłasności objętej wnioskiem nieruchomości. Sąd Rejonowy oparł swe ustalenia w tym zakresie na założeniu, że spadkodawczyni B. B. (1) była wyłącznym właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w Ż. oznaczonego jako działka nr (...) o powierzchni 4,42 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu prowadzi księgę wieczystą (...). Założenie to jest błędne.

W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego dostrzec można dwa przeciwstawne poglądy co do tego, czy gospodarstwo rolne przekazane następcy pozostającemu w związku małżeńskim, na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.), wchodzi w skład majątku wspólnego następcy i jego małżonka, czy też jest składnikiem majątku osobistego następcy. Sąd Rejonowy opowiedział się za poglądem, że gospodarstwo rolne, którego własność przeszła na następcę rolnika, pozostającego w związku małżeńskim i ustroju wspólności majątkowej, w wyniku zawarcia umowy przekazania gospodarstwa rolnego pomiędzy nim a rolnikiem (przekazującym), wchodzi do majątku osobistego tego następcy. Pogląd ten znajduje oparcie w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 647/07 (niepubl.), rozstrzygając kwestię przynależności gospodarstwa rolnego przekazanego następcy na podstawie ustawy z 1982 r. do majątku odrębnego następcy lub wspólnego z małżonkiem, Sąd Najwyższy stwierdził, że stanowisko co do tego, czy do umowy przekazania gospodarstwa rolnego należy stosować per analogiam przepisy o darowiznie zajęte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r., III CZP 59/05, jest nieaktualne na gruncie ustawy z 1982 r. Z przepisów tej ustawy wynika bowiem, że przekazanie własności gospodarstwa rolnego odbywa się w drodze nieodpłatnej umowy przeniesienia własności, dla której obowiązuje forma aktu notarialnego. Taka konstrukcja umowy jest zbieżna z ustaloną w art. 888 § 1 k.c. konstrukcją darowizny. W konsekwencji do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy zawartej na podstawie ustawy z 1982 r. należy stosować przepisy o darowiznie. Odmiennosc regulacji przekazania gospodarstwa rolnego następcy na podstawie ustawy z 1977 r. oraz ustawy z 1982 r., decydująca o dopuszczalności stosowania do umów przekazania gospodarstwa rolnego zawieranych pod rządami ustawy z 1982 r. przepisów o darowiznie per analogiam - gdy nie było to dopuszczalne w odniesieniu do umów zawieranych pod rządami ustawy z 1977 r. - została przez Sąd Najwyższy zaakcentowana także w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 450/08 (niepubl.), przywołanej przez Sąd Rejonowy i w uchwale z dnia 16 maja 2012 r., III CZP 20/12 (OSNC 2012, nr 11, poz. 127).

W późniejszych wypowiedziach na temat relacji między umową przekazania gospodarstwa rolnego a umową darowizny (uchwała z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 68/12, postanowienie z dnia 6 września 2013 r. V CSK 417/132, uchwała z dnia 7 lutego 2014 r. III CZP 114/13 ) Sąd Najwyższy przyjął jednak, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego zawarta na podstawie ustawy z 1982 r. jest odrębną od darowizny umową nazwaną, uregulowaną poza kodeksem cywilnym, do której nie mają zastosowania przepisy o darowiznie ani wprost, ani w drodze analogii, nieodpłatność świadczenia bowiem nie jest dominującą cechą tej umowy. Pogląd ten dominuje w aktualnej praktyce sadowej i podziela go Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację. Wnioski o podobieństwie umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy do umowy darowizny nie powinny być formułowane tylko na podstawie zbliżenia formy przewidzianej dla zawarcia tych umów. Tę decyzję ustawodawcy należy tłumaczyć nie wolą uczynienia umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy rodzajem umowy darowizny, lecz potrzebą ustalenia jednolitych co do formy reguł obrotu nieruchomościami, przy założeniu, że notariusz sporządzający umowę ma wyższe kwalifikacje do kontroli przesłanek jej zawarcia niż osoba piastująca funkcję organu administracji. Skoro ustawodawca zdecydował się wprowadzić umowę przekazania gospodarstwa rolnego następcy (umowę z następcą) do systemu prawnego obok innych umów, na podstawie których zainteresowany mógł spowodować przeniesienie na inną osobę w drodze czynności prawnej własności lub tylko posiadania należącej do niego nieruchomości rolnej lub całego gospodarstwa rolnego, to nie można utożsamiać umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy z tymi umowami.

Umowa przekazania gospodarstwa rolnego mogła być zawarta przez rolnika z następcą, którym - w stanie prawnym ustalonym ustawami z 1977 i 1982 r. - mogła być wyłącznie określona osoba albo - w braku takiej osoby lub braku po jej stronie woli zawarcia umowy przekazania gospodarstwa rolnego - Skarb Państwa. Przedmiot świadczenia w umowie

przekazania gospodarstwa rolnego następcy nie mógł być swobodnie określony przez rolnika, gdyż przepisy ustawy wymagały, by przekazaniu następcy podlegały wszystkie prowadzone przez niego gospodarstwa rolne w całości.

Następca rolnika w wyniku zawarcia z nim umowy przekazania gospodarstwa rolnego uzyskiwał nie tylko przysporzenie w postaci praw do tego zespołu składników majątkowych, które składały się na przekazane mu gospodarstwo, ale przejmował także odpowiedzialność za długi związane z jego prowadzeniem. O tym, jaka była rzeczywista wysokość przysporzenia uzyskanego przez następcę w związku z wykonaniem umowy przez rolnika, musiała zatem decydować relacja między aktywami w przekazanym mu gospodarstwie i zobowiązaniami wynikającymi z jego prowadzenia, które musiał zaspokoić.

W związku z zawarciem umowy darowizny na obdarowanym nie ciąży żadne obowiązki świadczenia na rzecz darczyńcy, gdy tymczasem następcę - jako przejmujący gospodarstwo rolne - ma pewne obowiązki względem rolnika. Uprawnieniem rolnika było zachowanie dla siebie i rodziny określonej działki z zabudowaniami, a następcę musiał znosić korzystanie z nich przez rolnika i jego bliskich, pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

Darowiznę można odwołać, natomiast umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy może być rozwiązana przez sąd. Objęcie zakresem regulacji zezwalającej na rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy w razie uporczywego postępowania wobec rolnika w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego nie tylko samego następcy, lecz i jego bliskich oraz spadkobierców, objaśniane było tym, że jednym z celów umowy nieodpłatnego przekazania gospodarstwa rolnego następcy jest zapewnienie rolnikowi nie tylko bytu materialnego, ale także dobrego traktowania na starość.

Powiązanie czynności rolnika, następcy i państwa, (jako świadczeniodawcy) sprawia, że umowa przekazania gospodarstwa następcy nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym. Jakkolwiek wspólną cechą tej umowy i umowy darowizny jest co prawda nieodpłatność świadczenia, jednakże umowa ta nie była zawierana *causa donandi* ale *causa obligandi* - przyczyną jej zawarcia było bowiem dążenie do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że gospodarstwo rolne, które uczestnik postępowania otrzymał od rodziców, objęte jest majątkiem wspólnym małżonków.

Skutkiem pozostawania małżonków w ustroju wspólności majątkowej jest to, że przepisy art. 31-34 k.r.o. rozstrzygają o tym, co stanowi dorobek małżonków i przesadzają o przynależności do tego majątku nabytego przedmiotu, jeżeli stosowanie tych przepisów nie zostało wyłączone małżeńską umową majątkową. W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że art. 31 k.r.o. stwarza domniemanie przynależności do majątku dorobkowego przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, a przynależność tych przedmiotów do majątku odrębnego (obecnie: osobistego) obowiązany jest udowodnić zainteresowany tym małżonek. Nie można przy tym przypisać decydującego znaczenia świadomości małżonków, iż nabywana nieruchomości nie należy do majątku dorobkowego, ponieważ sama taka świadomość nie może stanowczo wyłączać skutków wynikających z przepisów art. 31-34 k.r.o., w sytuacji pozostawania małżonków w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej. Jej ograniczenie lub wyłączenie możliwe jest oczywiście na mocy małżeńskiej umowy przewidującej taki skutek i zawartej w formie aktu notarialnego, ale w sprawie bezspornym jest, że umowa taka nie została zawarta między uczestnikami. Bez znaczenia pozostaje także wola osób przekazujących gospodarstwo rolne następcy. By wykluczyć wejście gospodarstwa rolnego do dorobku B. B. (1) i S. B. winni skorzystać z możliwości zawarcia umowy darowizny. Nie uczynili tego, a zatem objęte wnioskiem gospodarstwo rolne stało się dorobkiem B. B. (1) i S. B.. Dlatego też Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy M. B. z dnia 18 września 2017 r (karta 400-401). W konsekwencji przyjąć należało, że S. B. był współwłaścicielem objętego wnioskiem gospodarstwa w 20/32 częściach, a I. K., A. P., M. B. i P. B. po 3/32 części każde z nich.

Wszystkie te okoliczności spowodowały konieczność zmiany zaskarżonego postanowienia przez obniżenie wartości przedmiotu sprawy, przyjęcie że działem spadku objęty jest jedynie udział B. B. (1) w 1/2 części we współwłasności objętego wnioskiem gospodarstwa rolnego oraz obniżenie wysokości zasądzonych spłat do kwot po 24.628,12 zł (262.700 x 3/32). Z uwagi na istotne obniżenie wysokości zasądzonych spłat odpadły podstawy do rozłożenia

ich na raty. Sąd Okręgowy przypomina ponadto za Sądem Rejonowym, że A. P. od początku trwania niniejszego postępowania przewidywana była przez wszystkich zainteresowanych jako osoba, której przyznane zostanie gospodarstwo rolne, miała świadomość konieczności dokonania spłat, deklarowała na ostatniej rozprawie przed Sądem I instancji, że dysponuje oszczędnościami.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie, zaś na podstawie art. 385 k.p.c. apelację częściowo oddalił.

O poniesionych wydatkach w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 520 § 2 k.p.c. Każdy z uczestników postępowania winien pokryć koszty opinii biegłych (ustnej uzupełniającej Z. R. -149,48 zł i pisemnej R. K. - 4.843,43 zł) proporcjonalnie do wysokości zainteresowania wynikiem postępowania: A. P. w 23/32 częściach, a wnioskodawca i pozostali uczestnicy postępowania po 3/32 części. W pozostałym zakresie wnioskodawca uczestnicy postępowania winni każdy samodzielnie ponieść koszty postępowania apelacyjnego, związane z ich udziałem w sprawie, zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c.

Wynagrodzenie kuratora przyznanego dla wnioskodawcy w II instancji przyznano w oparciu o § 1 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z dnia 9 grudnia 2013 r.) w wysokości określonej w § 2 pkt 5 w zw. z § 6 pkt 3 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.